



G A Z E T A W A R S Z A W S K A

W S R Z O D E ̄ D N I A 7. M A R C A R O K U 1787.

Z Warszawy dnia 7. Marca. Podkoniuszostwo Nadworne Koron: po śmierci J. P. Jozefą Szczanieckiego wakujące, J Panu Arnoldowi By-szewskiemu Generalowi - Maiorowi Woysk Koronnych Nayiaśnieyszy Pan przez wzgląd trzydziesto-kilko-letnich wiernych przywiązanych y nieprzerwanych uslug tegoż J. Pana By-szewskiego, łaskawie konferować raczył.

Z Lublina d. 4. Marca. Krol Jmć, niemogąc się doczekać bezpieczonej przez Wisłę przeprawy, ani pod Wolką ani pod Puławami, a odebra-wszy wiadomość, że przewoz pod Solcem był pewny y wygodny, wziął determinacyą nadłożyć raczey mil kilka drogi, nizeli siedzieć dłużej

na miejscu w Kozienicach. Jakoż odbywszy szczęśliwie dnia 2. Mar-ca przeprawę Wisły w wspomnionym miejscu, przejechał dnia dzisieysze-go przez tuteysze Miasto, spiesząc się na nocleg do Krasnegostawu.

Z Wersalu d. 14. Lut: Karol Gra-vier, Hrabia de Vergennes, Kommen-dor Orderu S. Ducha, aktualny Kon-syliarz Stanu, Szef Krolewskiej Rady Skarbowey, Minister y Sekre-tarz Stanu w Departamencie Cu-dzoziemskich interessow, umarł tu dnia 13. tego miesiaca między go-dziną 3. y 4. ranną w 68. roku wie-ku swego. Zaslugi iego wysokie y talenta, ziednały mu zaufanie Kro-la, Narodu miłość, i szacunek wielki u wszystkich Dworow zagranicznych.

Z Paryża d. 16. Lutego. Śmierć
zaczego naszego y Wielkiego Mi-
nistra Stanu, Hrabiego *de Vergennes*,
wrażenie tu sprawiła nadzwyczaj-
ne, y strata jego powszechnie jest
żałowana. Krol chciał go w ponie-
niedzialek, gdy już konał, odwie-
dzić, y dla tego na polowanie
niepoechał; ale wyperfwadowano
Monarsze, aby się zatrzymał, po-
nieważ barzo był żalem wzruszony,
a gdy się o śmierci jego dowiedział,
rzewliwemi łzami stratę tak Wielkie-
go swojego Ministra oblał. Przy o-
twarcju ciała, w pęcherzu znalazio-
no kamień wielkości gołębiego iaja.

W niedzielę JP. *de Calonne*, kto-
ry jeszcze tak jest słaby, że w le-
ktych aż do pokoju Krolewskiego
musiał się kazać zanieść, pracował
z Monarchą wespoł. Tym czafem
Zgromadzenie *des Notables* 22. roz-
pocznie się.

We śróde, Krol Jmć, Hrabiego
de Montmorin, Kommandanta *Breta-
nii*, y Krolewskiego niegdys Posła
w *Hiszpanii*, nominował Sukcesso-
rem zmarłego Hrabiego *de Vergen-
nes* w Departamencie Cudzoziem-
skich intereffow, który tegoż ie-
szcze wieczora przyśleję przed
Krolem złożył. Od tego Departa-
mentu odjęto niektóre Prowincye y
Generalicye, a przyłączono ie do
Departamentu Barona *de Breteuil*.
Urząd Szefa Krolewskiej Rady Skar-
bowey, który Hrabia *de Vergennes*
sprawował także, jeszcze nie jest
oddany.

W Brest, przy końcu Maia, spu-

szczą na wodę okręt od 74. y fre-
gatę od 30. harmat, przy czym Krol
przytomny będzie.

Kamera rachunkow, domaga się
weyrzenia w bankrutowanie J. Pana
de St. James, y z tey miary Krolo-
wi Jmci remonstracye uczyniła. Od
1766. (mowi ona w swojej remon-
stracyi) na 50. było takich, kto-
rzy albo na Urzędzie Krolewskich
Podskarbach, albo Generalnych Po-
borcow, pieniądze Krolewskie tra-
wili y marnowali, których summa
wynosi na 40. Millio:, a z tych 50.
dwunastu, zamiast ukarania, pensye
ieszcze y Urzędy otrzymali. Pomie-
niony JP. *de St. James*, ieszcze sie-
dzi w *Bastylii*, a Kassyer jego, Pan
Bisoir sekwestruie papiery jego.

Z Holandyi d. 10. Lutego. Niego-
dy nasze domowe, coraz fatalniey-
sze sprawiają skutki, mianowicie te-
raz w Prowincyi *Zelandyi*, gdzie po
wszystkich prawie Miastach, do o-
statniego już stopnia przyszła nie-
nawieś zobopolna, gubiąca obywa-
telow, nietylko na majątku, ale y
na życiu. Na początku tego mie-
siąca, w pomienioney Prowincyi, w
Mieście *Goes*, wieśniacy (zowiący
się *Oranie Gasten*) przyozdobiwszy
się wstęgami koloru pomarańczowe-
go, czyli *d'Orange*, weszli groma-
dnie do Miasta, y otoczywszy Ra-
tusz, zadali pytanie znajdującemu
się tam Magistratowi w te słowa:
*Czytey strony iescieście, czy pretendo-
waney Patryotycznej, czy Stadhudera-
wskiej?* Odpowiedział Magistrat, iż
się do żadney strony nieprzywiązuje,

ale jedynie publicznego porządku y bezpieczeństwa pilnie, zostając w neutralności. Na to wieśniacy rzekli: *Nie masz tu neutralności. Trzeba się koniecznie deklarować. My wszyscy jesteśmy za stroną d' Orange; chcemy więc, żebyście szli za naszym przykładem.* Przestraszony Magistrat, obłą raczey wstęgi pomarańczowe na sukni, aniżeli pręgi sinie na ciele; przeto ustroiwszy się w pomienione wstęgi, uwolnił się z rąk wieśniackich; ale powrociwszy tenże Magistrat do domu, zaraz kazał zamknąć bramy miasta. Jak tylko wieśniacy postrzegli zamknięte bramy, odezwali się z tym hasłem: *Niech giną Patriotyczni!* Na to hasło, w tymże prawie momencie, całe Miasto porwało się do bitwy. Mężczyźni, niewiasty, dzieci nawet, po wszystkich ulicach bili się. Zwycięstwo zostało przy wieśniakach, bo też do ich strony przystąpili Maytkowie. Przepędziwszy zatym Patriotycznych, na domy ich napadli, y wszystkie sprzęty łamali y szarpali; szmatow nawet y kawałow w domach nie zostawili, ale je w wodę wrzucali. Tumult ten trwał aż do wieczora, szkody zaś liczą do 290,000. Żli: Wyzedłszy wieśniacy z Tryumfem z Miasta, znowu nazajutrz tamże w większej jeszcze liczbie powrócili; żadney jednak szkody nie czynili, ale tylko, do noszenia wstąg d' Orange czyli pomarańczowych, wszystkich Obywatelow przymusili. Oświadczyli się też, że jeżeli bramy

Mieyskie znajdą zamknięte, tady całe Miasto zapewne spalą.

Podobne tumulty dzieją się y po innych Miastach, nie bez zaboystwa Obywatelow. Do *Middelbourg* weszło niedawno trzydziestu wieśniakow, ktorzy roznosili po domach bilety, grożąc Obywatelom, iż jeżeli nie poydą za stroną Xiążęcia *Stadhudera*, wszystkie ich domy będą spalone.

Ten niezgod pożar, codzień barzicy szerzący się, tym jest straszniejszy, że negocyacye ugodliwe Dworow *Wersalskiego* y *Berlińskiego*, stron pogodzić niemogły. Proponowano Xiążęciu *Stadhuderowi*, żeby spuścił nieco z swego honoru, dla salwowania swych dochodow y majątku; lecz Xiąże *Stadhuder* odpowiedział, iż droższy jest u niego honor, aniżeli majątek.

Z *Berlina* d. 15. Lutego. Mowią, że w miesiącu Kwietniu, Krol Jmć ma się znajdować na Rewii wojska swojego w Xiąstwie *Kliwii* sąsiedzkim *Rzpltey Holenderskiej*. Mowią daley, że za dwa tygodnie, będzie u Dworu naszego ogłoszona nowina, ktora zadziwi wszystkich. Tym czasem tu głoszą, że ponieważ negocyacye ugody między Xiążęciem *Stadhuderem* y Stanami *Holenderskimi*, są cale bez nadziei powrotu zerwane, a pośrednictwo Krola Jmci *Pruskiego*, zostało odrzucone y prawie wzgardzone; obawiać się należy, aby Monarcha *Pruski*, wyższego tonu nieużył. Gdyby się to miało sprawdzić, nieszczęśliwa byłaby cała *Europa*, gdyż wszczęty

pożar w *Holanii*, ogarnąłby ją od
jednego końca aż do drugiego. Da-
ło się iasnie widzieć podczas pomi-
nionych *Negocjacyi*, między *Hra-
bią de Goertz*, y *J.P. de Rayneval* od-
prawionych, że *Dwór Francuski*,
tak mocno obstaie za *Patryotami*,
iak *Dwór Berliński* za *Xiążęciem
Stadhuderem*. Nie będzie pewnie
Francya obojętnym poglądała okiem,
gdy *Dwór nasz* zacznie kroki wo-
ienne czynić dla przywrócenia *Xią-
żęcia Stadhudera* do dawnych swych
Prerogatyw, gdyż przez *Traktat*,
taż *Francya* obowiązana iest po-
magać *Rzpltey* podczas wojny o-
fensywe od kogokolwiek przeciwko
teyże *Rzpltey* rozpoczętey. Co tu
widziemy, nie tuszy także pokoiu.
Konferencya między *Ministrami* są
częstsze y dłuższe. D. 26. przeszle-
go miesiąca, była *Rada Stanu* extra-
ordynaryjna przed *Krolem*, y trwa-
ła od godziny 9. ranney, aż do go-
dziny 2. po południu. *Krol Jmć* za-
prosił *Xiążęcia Panującego Brun-
swickiego*, ażeby iak narychley
przybył do *Berlina*, dla naradzenia
się (iak mówią) w niektórych inte-
resach z tym *Wielkim Generalem*;
iakoż ten *Xiąże*, iuż tu przybył.
Kuryerowie ustawicznie z *Berlina*
do *Xiążęcia Stadhudera* biegaia. Na-
ostatek *Xiąże Stadhuder* lubo co-
raz barziej iego *prerogatywy* ście-
śniaia, w niczym nakłonic się nie-
daie; znać, że mocną dla siebie o-
bronę czuie.

Z *Lowanium* d. 11. *Lutego*. Ro-
dzice y krewni ozych dwudziestu

W *więzieniu* osadzonych *Semina-
rystów*, wielce byli o nich trokli-
wi. Alie przyszedł rozkaz, ażeby
wszyscy na wolność byli puścić-
ni. Ten tak szczęśliwy tey *sprá-
wy* koniec, przypilnia roztropność
*Konfilyiarzów Fiskalnych Braban-
ckich*, którzy wyexaminowawszy
rzecz całą, oznaymili w swych *Ra-
portach*, że te występki *Seminary-
stów*, są iedynie dziecinne, których
examinowanie y ukaranie, należa-
ło zostawić *Przełożonym* nad *Aka-
demicką młodzieżą*. Żaden z uwol-
nionych *Seminarystów*, do *Semina-
rium* niepowrocił. Dwóch z tych
uwolnionych *Seminarystów*, exclu-
dowano ze wszystkich *Szkół Aka-
demickich*, ale to stać się musiało
dla innych iakich przyczyn, gdyż
nayıerwszy dowódzca tychże *Se-
minarystów Van Hamme*, tey kary
nie otrzymał.

Z *Madrytu* d. 2. *Lutego*. Rezy-
dujący tu *Portugalski* *Posel* *Mar-
graf de l' Aurical*, choruie niebespie-
cznie, y wątpią mocno o iego o-
zdrowieniu.

Ze *Hrabia d' Aranda*, *Hiszpański*
Posel przy *Francuskim* *Dworze*, na-
zad iest przywołany y *Hiszpański*
Posel przy *Portugalskim* *Dworze*
Hrabia Fernan Nunez, *Sukcesorem*
iego ma być przeznaczony, szcze-
gulną to tylko było pogłoską, kto-
ra się niepotwierdziła.

Z *Wiednia* d. 17. *Lut*: Wiele bar-
zo *piekarzów* przyimuią teraz dla
Reymentów.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W O S R Z O D E ̄ D N I A 7. M A R C A R O K U 1787.

Z Warszawy d. 7. Marca. Stolnikostwo *Kiiowskie*, po postapieniu JP. Tadeusza *Niemirzyca* na Podkomorstwo *Owruckie*, JP. Walentemu *Burzyńskiemu* Podczaszemu *Owruckiemu*; Podczastwo Powiatu *Owruckiego*, JP. Felixowi *Potockiemu*, Cześnikowi *Owruckiemu*; Cześnikostwo *Owruckie* JP. Łukaszowi *Malinowskiemu* Miecznikowi *Owruckiemu*; Miecznikostwo *Owruckie*, J. P. Szymonowi *Jakubowskiemu* Komornikowi *Granicznemu* *Zytomirskiemu*; Woystwo *Mnieysze* *Zytomirskie*, po śmierci JP. Ludwika *Zagurskiego* JP. Antoniemu *Konopackiemu* Skarbnikowi *Kiiowskemu*; Skarbnikostwo *Kiiowskie*, JP. Dominikowi *Pruszyńskiemu* Horodniczemu *Owruckiemu*; Horodniczostwo *Owruckie*, JP. Antoniemu *Gnatowskiemu* Vice-Regentowi Gro: *Kiiowskemu*, w tych dniach są konferowane.

Z *Peterzburga* d. 7. *Łutego*. Imperatorowa *Jeymć* przy bytności swoiey w *Smoleńsku* konferowała Order *S. Włodzimirza* drugiey klasy *Polockiemu* Gubernatorowi y General-Maiorowi *Lunin*; trzeciey zaś klasy, *Konsyliarzom* Stanu *JJ. PP. Bohomolcowi* y *Chrapowickiemu*. Dnia 24 przeszłego miesiąca, tamże *Monarchini* byli prezentowani tameczny Biskup, dway *Archimandryci* y znaczniejsza *Szlachta*; pierwsi, y na obiad zatrzymani zostali. Dnia 28. udała się *Imperatorowa Jeymć* do Kościoła *S. Iana Chrzeciela*, gdzie po skończonym *Nabożeństwie*, udarowała swą wizytą Biskupa, w ktorego pokojach złożone były naczynia złote, y do nowo-wystawionego Kościoła *Katedralnego Drzwi Carskie* srebrne. *Konsyliarze* takż *Kollegialni JJ. PP. Chrapowicki* y *Mensenzow*, otrzymali Order *S. Włodzimirza* trzeciey klasy. *Imperatorowa Jeymć* wyznaczyła potym na budowę Kościoła *Katedralnego* y *Rezydencyi* Biskupiey, 1000. *Rublow*, na *Seminarium* do summy roczney ieszcze 2500. *Rublow*, na 3. *Klasztory* w *Smoleńsku* 500. y na *Szpital* 100. *Rublow*. Z rozrządzenia y porządku *Pleskowskiey* y *Smoleńskiey* *Gubernii*, *Monarchini* wielce była ukontentowana. Dnia 29.

naſtąpił wyjazd ze *Smoleńska* przy aſyſtencyi Marſzałkow Gubernli, 60. Szlachty &c. y ſto Poſtylionow ſtanu Szlacheckiego. Wieczorem Imperatorowa Jeymć do Miasta *Miſiſlawia* przybyła; będąc w drodze y przed Miastem ieſzcze od Mohyłowſkiego Generalnego Gubernatora *Passech* y różnych inſzych Panow była witana. W mieſcie Imperatorową Jeymć ſpotykali Duchowieńſtwo, Arcybiskup *Mohyłowſki*, *Rzymſko-Katolicki*, Arcybiskup &c. iako też Generalny Wikaryuſz *Jeſuicki J. X. Lenkiewicz*. Najznacznieyſze domy w mieſcie były illuminowane, między ktoremi Kollegium *Jeſuickie* naylepiey ſię dyſtyngwowało.

Z *Wiednia d. 11. Lutego*. Według nowego naſzego Prawa o *wyſtepkach y karach*, powraz na iedyne śmiercią ukaranie, ktore ma mieć mieyſce przy tych tylko przewinieniach, przy ktorych według prawa delinkwent bez naymnieyſzey zwłoki zaraz ſądzony być powinien, ieſt naznaczony. Jone kary kryminalne ſą: przykowanie, więzienie z publiczną robotą, y bez niey, plagi kiimi, kańczukiem, rozgami, wyſtawienie na haniebnym teatrum, y piątnowanie. Wina obrażonego Maieſtatu y zdrady kraiu, karze ſię konfiſkatą majątku, bez względu na dzieci, y długoletnim ciężkim więzieniem. Bunt, ważne za ſobą ciągnący konſekwencye, karze ſię konfiſkatą majątku, y karą śmierci. Wina publiczney luryzdykcyi, y na złe zażytego Urzędu publicznego, więzieniem y robotą publiczną. Fabrykacya papierow ſtanu, y monety, ciężkim więzieniem y robotą publiczną, do ktorey haniebne teatrum y rozgi być mają przyłączone. Ordynaryjne zaboyſtwo, przykowaniem w więzieniu dożywotnim ieſt ukarane. Na pojedynek, naſtępujące kary ſą naznaczone: ieſli z pojedynkuiących na placu legnie wyzwany, a przy życiu zoſtanie wyzywający, tedy on iak zwyczajny zaboyca ma być traktowany; ieſli zaś przy życiu zoſtanie wyzwany, więzieniem y robotą publiczną będzie ukarany. Za zepłucie płodu, wyznaczone ieſt więzienie, y publiczna praca. Kary politycznych przestęptw ſą: plagi, wyſtawienie na haniebnym teatrum, areſzt, publiczne w okowach roboty. Kary pieniężne ſą zakazane, wyjąwszy gry zabronione, na ktore 300. *Dukatow* winy nałożono. Po długi rozdziału o przewinieniach, ktore do ſkażenia prowadzą obyczaiow, uczynek każdy, umyſlnie przeſzkadzający pobożney iakiey Akcyi Religii panuiącej, albo też *tolerowanej*, więzieniem y plagami ieſt ukarany. Kto ſię na ulicy w gorzący ſpoſob obnaża, albo nierząd czyni, ten bez dyſtynkcyi ſtanu y kondycyi, iak nierządny y nierządnicą wtrąca ſię do więzienia. Sędzia kryminalny, nie może naznaczoney na przypadek każdy kary, ani ulżyć, ani powię-

złożyć, ani przez *Komplanacyą* między obrażającym, y obrażonym zupełnie skaslować.

Z *Lizbony* d. 19. *Stycz:* Kompania Handlu w *Kadyx*, tuteyszemu *Hiszpańskiemu* Poślowi Hrabie *Fernan Nunez*, za staranie okolo wyratowania skarbu z okrętu *Piotr de Alcantara*, darowała w podarunku piękne od sławnego *Pilmen* malowane obrazy, wyrażające rozbicie wspomnionego okrętu, y sposoby ratowania, z dwoma sztawkami złota 15,000. *Złt:* *Holl:* wartującemi.

Z *Londynu* d. 15. *Lut:* W Izbie Niższej w piątek następujące summy od Sekretarza Wojskowego Departamentu do uchwalenia na rok 1787. były podawane: 648,687. *Funtow Szterlingow* na 17,628. ludzi stojących garnizonem po różnych miejscach; 234,638. na wojsko po różnych *Plantacyach*; 6,834. *Funtow Szterlingow*, także na wojsko, które służy za *Anglią*; 6,409. *F. S.* na Generalów y Sztabs Officerów; 3,110. *F. S.* na Officerów nadkompletowych; 8,320. *F. S.* na wojsko w *Ostindyi*; 59,253. *F. S.* na Generalnego Kassjera, Sekretarza wojennego, Kommissarzow Generalnych &c.; 328,576. *F. S.* na *Artyleryą*.

Ciągnięcie Wielkiej naszej *Loteryi Stanu*, wczorayszego dnia woy początek wzięło.

Przyślana tu jest do Sekretarza Stanu *Lorda Carmathen*, od 750. mieszczyzn tyleż niewiaśc, y 2000. dzieci (ktorzy w *Anglii* urodzeni, a prowadzenia handlu zakazanego, oyczyznę swoię musieli opuścić, teraz w *Dunkierce* y po innych *Francuskich* mieszkają miejscach) Supplika, w ktorey o pozwolenie proszą, aby do oyczyzny swoiey powrócić mogli.

Dzisieysza *Gazeta Dworska* donosi, że *Dwor Madrycki* rekwirowany od Dworu naszego, pozwolił na prolongacyą, aż do końca *Czerwca* względem ustąpienia z okolicy *Murquito*, ktore na końcu *Lutego* stać się miało.

Z *Utrechtu* d. 17. *Lutego*. Y tu duch buntowniczy y niezgody uwarzał się znowu. Rozmaitym osobom, ktore za sprzyjające *Xiążęciu Stadhuderowi* Dziedzicznemu są poczytane, okna powybijano, y oprócz tego, inne excessa ieszcze popelniono. Sąd rozpoznaniem tey sprawy teraz zaprzęta się, y w nocy mieszczanie y kawalerya runt odprawiają.

Z *Hagi* d. 17. *Lutego*. Stany *Holandyi*, zawczorayszego dnia ominowały te osoby, ktore dla *Xiążęcia Stadhudera* *Instrukcyę* układać mają.

Mieszczanie z *Harlem*, *Leydy*, *Gonda*, *Rotterdam*, y *Enkhuisen*, po-

dali Supplikę Stanom *Holandyi*, aby wiadoma propozycja miasta *Harlem*, do skutku była przywiedziona.

Rozruch w *Utrechtie* z tej przyczyny powstał, iż niektóre tam osoby, erygować chciały Towarzystwo *d'Orange*.

Podług pogłoski z *Paryża*, Dwor *Francuski*, czterech *Rossyjsko-Cesarskich* Ministrów, którzy Traktat Handlowny między *Rossyją* y *Francyją* podpisali, udarował kosztownemi tabakierami, brylantami y portretem Królewskim ozdobnemi, w których każdej, był wexel kassy nazwany *la Caisse d'Escompte* na 120,000. *Liwrow.*

Nietylko w *Utrecht*, ale y w *Alphen*, panuje duch niezgody y rozruchu. Na ostatnim miejscu, po domach *Patryotów* tak nazwanych, rozrzucono bilety, zapaleniem pogrożono, jeśli *Xiążęcia Stadhuder* przesładować nieprzestaną.

Stany Generalne chcą wziąć na rozważę list *Xiążęcia Stadhuder*, z okoliczności negocyacji *Hrabiego de Görz* y *J.P. de Rayneval*, pisany do nich, ale *Stany Holandyi* opponują się wszelkiej w tej mierze de liberacyi.

O osoby do ułożenia *Instrukcyi* dla *Xiążęcia Stadhuder* nominowane, na 3. części podzielią tę *Instrukcyę*, to jest dla *Stadhuder*, dla *Generał-Kapitana*, y dla *Generał-Admirala*.

Memoryał *Miasta Amsterdamu*, w którym także zachodzi prózba, aby projekt *Miasta Harlem* do skutku był przywiedziony, od 3118. po większey części znakomitych *Obywatelów* y *Kapitalistów* jest podpisany.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 7. MARCA R. 1787.

Znayduie się w Drukarni Nadwórney *J.K.Mci* y *PP. Komisyi* Ed: książka świeżo wyszła z pod prasy *Historja Stefana na Czarney Czarnieckiego Wotewody Kiiowskiego Hetmana Polnego Kor:* przez *JX. Michała Królewskiego* S. P. Cena *ZR: 4.*

Znayduie się kilka tysięcy sztuk drzew morwowych białych y czarnych, od 6. lat kotłoferwowaucych, z zasiewania osolnych y potem przefadzanych za małą cenę do przedania, jeśli śliby kto żądał nabyć je sobie, będzie miał informacyą na *Szolcu* w ogrodzie obok przy *Królewskim Magazynie*.

Ankcyja *Domu* dla ubogich wystawionego za *Rogatkami Wolkiemi*, w tyłach *Dworku* *J.P. Wernickiego*, na gruncie *J.P. Szulca* stojącego, podług rezolucyi *Sądu Zjazdowego* do sprzedania determinowanego, y otaxowanego, oraz różnych sprzętów *Gospodarskich* w tym domu znaydujących się, będzie się odprawować dnia 15. *Marca* Roku 1787. o godz: 2. po południu w tymże samym *Domu*. O taxie tego na miejscu każdy się dowie.

Na mocy rezolucyi *Sądow Woytowskich Ławniczych* *Miasta Starey Warszawy* *Dworku Sukcesorów Zboimskich* pod *Rogatkami Wolkiemi* Nro 906. położony, będzie dnia 20. *Marca* 1787. przez *Licytacyą* tego *Sądu* za gotowe pieniądze sprzedany. Ktoby sobie życzył takowy *Dworek* kupić, niech się na *Terminie* y w tym *Sądzie* ofobiście o godz: 2. po południu znayduie